

Sygn. akt III AUa 72/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 listopada 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Jolanta Hawryszko
Sędziowie:	SSA Urszula Iwanowska (spr.) SSA Barbara Białecka
Protokolant:	St. sekr. sąd. Edyta Rakowska

po rozpoznaniu w dniu 10 listopada 2015 r. w Szczecinie

sprawy D. Z.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.

o prawo do renty rodzinnej

na skutek apelacji organu rentowego

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 3 grudnia 2014 r. sygn. akt VII U 943/14

oddala apelację.

SSA Urszula Iwanowska SSA Jolanta Hawryszko SSA Barbara Białecka

III A Ua 72/15

## UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. decyzją z dnia 12 lutego 2014 r. odmówił D. Z. prawa do renty rodzinnej po zmarłym P. D., ponieważ komisja lekarska ZUS orzeczeniem z dnia 6 lutego 2014 r. uznała, że ubezpieczona jest osobą całkowicie trwale niezdolną do pracy, ale niezdolność ta nie powstała przed 16 rokiem życia.

W odwołaniu od powyższej decyzji D. Z. wniosła o jej zmianę podnosząc, że od dzieciństwa cierpi na schorzenie powodujące jej całkowitą niezdolność do pracy.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie, podtrzymując dotychczasowe stanowisko.

Wyrokiem z dnia 3 grudnia 2014 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zmienił zaskarżoną decyzję i przyznał D. Z. prawo do renty rodzinnej od miesiąca złożenia wniosku na stałe.

Powyższe orzeczenie Sąd Okręgowy oparł o następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

D. Z. urodziła się w dniu (...) Ukończyła naukę w zasadniczej szkole zawodowej w zawodzie krawcowa. Świadczyła pracę również między innymi jako portier i goniec.

Ojciec ubezpieczonej P. D. urodził się w dniu (...), a zmarł w dniu 27 grudnia 2004 r. W dacie zgonu miał ustalone prawo do emerytury.

Orzeczeniem z dnia 21 stycznia 2014 r. lekarz orzecznik ZUS stwierdził, że ubezpieczona jest trwale całkowicie niezdolna do pracy, a niezdolność ta powstała przed 15 rokiem życia. Komisja lekarska ZUS, po rozpatrzeniu zarzutu wadliwości, stwierdziła, że ubezpieczona jest trwale całkowicie niezdolna do pracy, przy czym niezdolność ta nie powstała przed 16 rokiem życia.

W dniu 5 listopada 2013 r. ubezpieczona złożyła w organie rentowym wniosek o rentę socjalną.

U ubezpieczonej rozpoznaje się wczesnodziecięce uszkodzenie mózgu z następowym spastycznym niedowładem połowicznym lewostronnym.

D. Z. jest całkowicie niezdolna do pracy od dzieciństwa - całkowita niezdolność powstała przed 16 rokiem życia. Niezdolność do pracy ma charakter trwały. Niezdolność ta spowodowana jest niedowładem połowicznym z dużą spastycznością kończyny górnej lewej. W dokumentach badanej są karty informacyjne z 1956 roku, gdzie rozpoznano niedowład spastyczny (ubezpieczona miała wtedy 3 lata), co przemawia za tym, że schorzenie to jest wrodzone (wczesnodziecięce uszkodzenie mózgu).

Na podstawie ustalonego stanu faktycznego oraz art. 65 ust. 1 i 2, art. 68 ust. 1 w związku z art. 12 i art. 13 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (j. t. Dz. U. z 2013 r., poz. 1440 ze zm.; powoływana dalej jako: ustawa emerytalno-rentowa), Sąd Okręgowy uznał odwołanie za uzasadnione.

W świetle powołanych przepisów sąd pierwszej instancji przyjął, że z uwagi na wiek wnioskodawczynie możliwość przyznania D. Z. prawa do renty rodzinnej należało oceniać wyłącznie w odniesieniu do art. 68 ust. 1 pkt 3. Ubezpieczona, mająca w chwili wydania zaskarżonej decyzji ukończone ponad 60 lat, mogła nabyć prawo do renty rodzinnej po zmarłym ojcu jedynie w przypadku uznania jej za osobę całkowicie niezdolną do pracy pod warunkiem, że stan taki powstałby u niej do ukończenia 16 roku życia.

Celem rozstrzygnięcia powyższego sporu sąd meriti dokonał analizy dokumentacji medycznej odwołującej oraz dopuścił w toku postępowania dowód z opinii biegłych sądowych z zakresu ortopedii, neurologii i laryngologii. Przeprowadzone w ten sposób postępowanie dowodowe doprowadziło Sąd Okręgowy do przekonania, że całkowita trwała niezdolność do pracy ubezpieczonej powstała w okresie wskazanym w art. 68 ustawy emerytalno-rentowej.

Sąd pierwszej instancji miał na uwadze, że całkowita trwała niezdolność do pracy ubezpieczonej jest spowodowana niedowładem połowicznym z dużą spastycznością kończyny górnej lewej. A biorąc pod uwagę, że w dokumentach wnioskodawczynie są karty informacyjne pochodzące z 1956 roku, gdzie rozpoznano niedowład spastyczny (wnioskodawczynie miała wtedy 3 lata), sąd ten przyjął, że jest to wada wrodzona (wczesnodziecięce uszkodzenie mózgu). Niezdolność ta powstała więc przed 16 rokiem życia.

Sąd pierwszej instancji wskazał, że opinie biegłych sporządzone w toku niniejszego postępowania wydane zostały przez biegłych sądowych posiadających wieloletnią praktykę zawodową, cieszących się dużym autorytetem, po uprzednio przeprowadzonym badaniu odwołującej się oraz analizie treści dokumentacji lekarskiej. Opinie te są logiczne i spójne,

a wnioski w nich zawarte prawidłowo uzasadnione. Wobec powyższego sąd nie znalazł podstaw do kwestionowania prawidłowości i fachowości opinii biegłych.

Jednocześnie Sąd Okręgowy uznał, że prawidłowości opinii biegłych nie podważyły zastrzeżenia Przewodniczącej Komisji Lekarskich ZUS, która podniosła, że linia zawodowa wnioskodawczynie wskazuje, iż była ona czynna zawodowo, nie mogła więc być niezdolna do jakiegokolwiek pracy przed ukończeniem 16 roku życia. Odnosząc się do tego twierdzenia sąd meriti wskazał, że pozostawanie przez pewien okres w aktywności zawodowej nie może stanowić przeszkody w przyznaniu prawa do renty rodzinnej. Sąd rozpoznający przedmiotową sprawę w pełni podzielił ugruntowany w judykaturze pogląd, że wykonywanie zatrudnienia przez ubezpieczonego, który kwalifikuje się do osób trwale niezdolnych do pracy, nie pozbawia go prawa ubiegania się o świadczenie rentowe z ubezpieczenia społecznego (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 12 czerwca 1984 r., III UZP 24/84, OSNC 1985/1/6; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 stycznia 2002 r., II UKN 709/00, OSNP 2003/20/497; wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 9 maja 2014 r., III AUA 1052/13, LEX nr 1477374).

W oparciu o tak zgromadzony materiał dowodowy, a przede wszystkim na podstawie opinii biegłych z zakresu neurologii, ortopedii i laryngologii, Sąd Okręgowy uznał, że ocena dokonana w toku postępowania przed organem rentowym co do stanu zdrowia ubezpieczonej jest oceną błędną, a zaskarżona w niniejszym postępowaniu decyzja jest decyzją wadliwą i nieodpowiadającą prawu oraz stanowi faktycznemu.

Mając powyższe na względzie sąd pierwszej instancji, działając na podstawie art. 477<sup>(14)</sup> § 2 k.p.c. zmienił zaskarżoną decyzję i przyznał D. Z. prawo do renty rodzinnej od miesiąca złożenia wniosku na stałe.

Z powyższym wyrokiem Sądu Okręgowego w Szczecinie w całości nie zgodził się Zakład Ubezpieczeń Społecznych, który w wywiezionej apelacji zarzucił mu:

1) obrazę przepisów prawa materialnego, tj. art. 68 ust. 1 w związku z art. 12 i 13 ustawy emerytalno-rentowej - poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że wnioskodawczynie spełnia kryteria wymagane przepisami prawa by móc zostać uznana za całkowicie niezdolną do pracy przed ukończeniem 16 roku życia, co warunkowało przyznanie jej prawa do renty rodzinnej na stałe;

2) obrazę przepisów prawa procesowego, które w konsekwencji doprowadziło do błędnie ustalonego stanu faktycznego tj.:

- art. 278 w związku z, art. 233 k.p.c., poprzez uznanie, że wnioskodawczynie była całkowicie niezdolna do pracy przed ukończeniem 16 roku życia w oparciu o sporządzoną w toku postępowania niemiarodajną opinię biegłych sądowych specjalistów z zakresu neurologii, ortopedii oraz otolaryngologii, którzy uznali ubezpieczoną za całkowicie niezdolną do pracy od dzieciństwa, z uwagi na sam fakt wystąpienia schorzenia i całkowicie pomijając fakt wykonywania przez ubezpieczoną pracy zawodowej;

- art. 245 k.p.c. poprzez pominięcie dokumentu OKIZ z dnia 28 maja 1980 r. stwierdzającego, iż II grupa inwalidzka (całkowita niezdolność do pracy) została przyznana wnioskodawczynie dopiero w połowie 1980 r., a zatem po ukończeniu przez nią 16 roku życia.

Na podstawie powyższych zarzutów apelujący wniósł o:

- zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie odwołania wnioskodawczynie w całości

ewentualnie

- uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji

a nadto

- zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

W uzasadnieniu skarżący między innymi podniósł, że nie neguje faktu istnienia obecnie całkowitej niezdolności do pracy wnioskodawczyni, a jedynie fakt, iż powstała ona przed ukończeniem 16 roku życia. Opinia biegłych sądowych, a tym samym wyrok sądu pierwszej instancji został oparty na samym istnieniu schorzenia, bez próby oceny czy w przebiegu istniejącej choroby ubezpieczona była całkowicie niezdolna do pracy w spornym okresie. Apelujący podkreślił, że ubezpieczona pomimo choroby po ukończeniu 16 roku życia podjęła pracę zawodową. Linia zawodowa ubezpieczonej wskazuje, że pracowała ona w charakterze krawcowej, a następnie jako goniec (łącznie staż pracy wyniósł 5 lat). Zdaniem organu, biegli określając moment powstania całkowitej niezdolności do pracy zasugerowali się istnieniem samego schorzenia, pomijając fakt, że wnioskodawczyni była czynna zawodowo i to przez kilka lat. Brak jest zatem w opinii lekarskiej związku przyczynowego pomiędzy faktem wystąpienia niedowładu spastycznego, a stwierdzeniem całkowitej niezdolności do pracy, a nie np. częściowej (uwzględniając wykonywanie pracy zawodowej przez wnioskodawczynię przez okres 5 lat). Jednocześnie ani biegli sądowi ani sąd w żadnym zakresie nie odnieśli się do pozostałych dowodów występujących w sprawie, tj. orzeczeń OKIZ dotyczących przyznania ubezpieczonej prawa do III grupy inwalidzkiej (częściowa niezdolność do pracy), a dopiero następnie od 1980 r. stwierdzenia wystąpienia u wnioskodawczyni II grupy inwalidzkiej, tj. całkowitej niezdolności do pracy (orzeczenie OKIZ z dnia 28 maja 1980 r.), a tym okresie miała ona ukończone 26 lat.

Podsumowując organ rentowy wskazał, że na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego, nie ma żadnych podstaw aby uznać wnioskodawczynię za całkowicie niezdolną do pracy przed ukończeniem 16 roku życia. Wnioskodawczyni orzeczeniem OKIZ została uznana za inwalidkę III grupy, a następnie dopiero w 1980 r. uzyskała ona prawo do II grupy inwalidzkiej. Wydane wówczas orzeczenia były prawidłowe, bowiem ubezpieczona pomimo istniejącego schorzenia wykonywała z powodzeniem pracę zawodową przez okres 5 lat, co wskazuje na to, iż pomimo istnienia choroby nie doszło do zaistnienia ograniczeń funkcjonalnych w jej przebiegu. Wobec powyższego nie ma podstaw prawnych do przyznania prawa do renty rodzinnej, bowiem brak jest dowodów potwierdzających wystąpieniu faktu całkowitej niezdolności do pracy przed ukończeniem 16 roku życia.

Na rozprawie apelacyjnej D. Z. wniosła o oddalenie apelacji.

### ***Sąd Apelacyjny rozważył, co następuje:***

Ostatecznie apelacja organu rentowego okazała się nieuzasadniona.

Sąd Okręgowy wydał wyrok bez dostatecznego rozpoznania sprawy, bowiem mimo uzasadnionych zarzutów organu rentowego do opinii biegłych neurologa, laryngologa i ortopedy z dnia 17 maja 2014 r. nie doprowadził do wyjaśnienia podniesionych kwestii, a w szczególności czy biegli uwzględnili okoliczność zdobycia zawodu przez ubezpieczoną oraz fakt wykonywania zatrudnienia w tym zawodzie, a także okoliczność wykonywania pracy jako goniec i portier. Nadto biegli, którzy dysponowali orzeczeniem OKIZ z dnia 28 maja 1980 r. o zaliczeniu ubezpieczonej do II grupy inwalidów (czyli ustaleniu całkowitej niezdolności do pracy), nie ustosunkowali się do niego w żaden sposób.

Mając zatem na uwadze zarzuty apelacji, które były też powtórzeniem zarzutów do opinii zgłoszonych przed Sądem Okręgowym w piśmie z dnia 11 sierpnia 2014 r. (k. 25), sąd odwoławczy dopuścił dowód z opinii uzupełniającej biegłych neurologa i ortopedy (biegłych, których opinia legła u podstaw orzeczenia sądu pierwszej instancji) celem pewnego ustalenia kiedy u ubezpieczonej powstała całkowita niezdolność do pracy, przy uwzględnieniu okoliczności akcentowanych przez organ rentowy.

Na podstawie uzupełniającej pisemnej opinii biegłych z dnia 13 czerwca 2015 r. oraz ustanej uzupełniającej opinii złożonej na rozprawie apelacyjnej w dniu 10 listopada 2015 r. Sąd Apelacyjny ustalił:

D. Z. jest osobą całkowicie niezdolną do pracy od urodzenia z uwagi na uszkodzenie mózgu wczesnodziecięce ze spastycznym niedowładem połowicznym lewostronnym. Ubezpieczona ma zupełnie niesprawną lewą dłoń. Mając sprawną jedną rękę i jedną nogę ubezpieczona nie jest zdolna do pracy. Chociaż jest osobą, która sama się obsługuje,

to nie może świadczyć pracy w systemie ciągłym. Ona nie jest w stanie wypełniać wszystkich czynności należycie, bo jedną ręką nawet coś przenieść jest trudno.

Okoliczność, że ubezpieczona podejmowała pracę i była w zatrudnieniu w sumie 5 lat nie sprzeciwia się powyższemu wnioskowi.

W ocenie Sądu Apelacyjnego opinia biegłych sporządzona przed sądem pierwszej instancji dopiero po uzupełnieniu i to nie tylko przez opinię pisemną, ale przede wszystkim ustana na rozprawie w dniu 10 listopada 2015 r. daje podstawy do pewnego rozstrzygnięcia sprawy. Opinia uwzględnia nie tylko aktualny stan zdrowia ubezpieczonej, ale także stan zdrowia odzwierciedlony w dokumentacji medycznej z okresu wczesnodziecięcego i późniejszego. Z kolei okoliczność, że ubezpieczona zdobyła zawód krawcowej oraz podjęła pracę w tym zawodzie, nie podważa okoliczność, że mimo tego ubezpieczona już w tym czasie była całkowicie niezdolna do pracy. Zwrócić należy bowiem uwagę, na okoliczność, że wobec D. Z. już w 24 listopada 1973 r. (w badaniu poprzedzającym orzeczenie o zaliczeniu do III grupy inwalidów) stwierdzono upośledzenie umysłowe lekkiego stopnia. Psycholog po przeprowadzeniu badania ubezpieczonej wskazała, że występuje u niej szczególnie upośledzenie funkcji myślenia logicznego, ma szczególnie trudności z przeprowadzeniem podstawowych działań matematycznych (dodawanie i odejmowanie), spostrzegawczość wzrokowa poniżej normy. Nadto ubezpieczona charakteryzowała się powolnym tempem w pracy i z trudem przyswajała nowe wiadomości; pamięć ma nietrwałą, nie umie korzystać z nabytego uprzednio doświadczenia w nowych sytuacjach; uwaga nietrwała. Dalej psycholog stwierdził, że ubezpieczona wykazuje się stosunkowo dobrą umiejętnością rozumienia sytuacji społecznych; jest chętna do pracy i staranna, nie potrafi jednak spostrzec błędów w swojej pracy, w związku z czym wymaga niemal ciągłej pomocy i nadzoru (orzeczenie psychologiczne – tom I akt ZUS). Ubezpieczona ukończyła zasadniczą szkołę zawodową, ale specjalną i została skierowana do orzekania w sprawie inwalidztwa w celu umożliwienia odbywania praktycznej nauki zawodu w (...) Spółdzielni (...). W czasie gdy wobec ubezpieczonej orzekano III grupę inwalidów, została ona skierowana do pracy i była zatrudniona w (...) Spółdzielni (...), a więc w środowisku pracy przystosowanym dla osób niezdolnych do pracy w warunkach zwykłych. Natomiast orzekając w dniu 28 maja 1980 r. o zaliczeniu ubezpieczonej do II grupy inwalidów komisja uzasadniła swoje stanowisko wskazując, że stan zdrowia ubezpieczonej nie zezwala na pracę w warunkach normalnych. Dokumentacja zgromadzona w aktach ZUS z lat 1970-1980 wskazuje, że D. Z. nigdy nie była zdolna do pracy w normalnych warunkach, a orzekanie o zaliczeniu do III grupy inwalidów związane było z nauką i pracą w warunkach „specjalnych”. Zatem – wbrew zarzutom apelującego organu – logicznym, życiowo i medycznie uzasadnionym jest wniosek biegłych, że spastyczny niedowład lewostronny od urodzenia powodował całkowitą niezdolność do pracy D. Z. pomimo, że ubezpieczona podejmowała się zatrudnienia. Jednak wykonywanie zawodu krawcowej bez sprawnej kończyny górnej, tak samo jak każdego innego zatrudnienia z uwagi na upośledzenie chodu nie podważa powyższego ustalenia. Przyczyną całkowitej niezdolności do pracy ubezpieczonej jest wczesnodziecięce uszkodzenie mózgu z następowym spastycznym niedowładem połowicznym lewostronnym, a nie budzi żadnych wątpliwości, iż schorzenie to u ubezpieczonej wystąpiło w dzieciństwie, zatem przed 16 rokiem życia.

Po uzupełnieniu postępowania dowodowego, dokonaniu powyższych ustaleń i rozważań, ponowna analiza zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, a także zarzutów podniesionych w apelacji prowadzi zdaniem Sądu Apelacyjnego do wniosku, że zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego jest prawidłowy. Sąd Apelacyjny podziela ustalenia zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego i przyjmuje je za własne, co czyni zbytecznym ich ponowne szczegółowe przytaczanie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 1998 r., I PKN 339/98, OSNAP 1999/24/776 oraz z dnia 22 lutego 2010 r., I UK 233/09, LEX nr 585720 i z dnia 24 września 2009 r., II PK 58/09, LEX nr 558303). Nadto Sąd Apelacyjny podziela i przyjmuje za własne rozważania sądu pierwszej instancji w zakresie podstaw prawnych rozstrzygnięcia niniejszej sprawy.

Ponieważ, w ocenie sądu odwoławczego w sprawie w sposób pewny ustalono, że całkowita niezdolność do pracy D. Z. istnieje od dzieciństwa (powstała przed 16 rokiem życia), to ubezpieczona spełniła wszystkie przesłanki do przyznania wnioskowanego jej świadczenia. W sprawie nie doszło więc naruszenia prawa materialnego – art. 68 ust. 1 w związku

z art. 12 i 13 ustawy emerytalno-rentowej. Natomiast zarzuty naruszenia prawa procesowego, wobec uzupełnienia postępowania dowodowego w postępowaniu apelacyjnym, ostatecznie nie uzasadniały zmiany zaskarżonego wyroku.

Uwzględniając powyższe, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. apelację organu rentowego oddalił w całości.

SSA Urszula Iwanowska SSA Jolanta Hawryszko SSA Barbara Białecka